

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, co następuje:

R. T. w dniu 05 kwietnia 2014 r. od godziny 10.00 przebywał na rybach, gdzie spożył alkohol w postaci pół litra wódki. Po powrocie do domu, około godziny 14.00 wypił pół szklanki wina własnej produkcji. Po spożytym obiedzie, wypił 0,5 litra piwa. Następnie, postanowił odwiedzić przebywającego u niego kolegę do domu na ul. (...). Oskarżony wsiadł do swojego samochodu marki V. o numerach rejestracyjnych (...) stojącego przy ul. (...) w O., którym kierował. Następnie, jadąc ul. (...) w pobliżu skrzyżowania z ulicą (...) zatrzymał się na przejściu dla pieszych. Wykonując w tym momencie manewr cofania uderzył w stojący za nim samochód marki (...) o numerze rejestracyjnym (...). Po kolizji, zatrzymał się na BUS pasie za (...). Kierowca samochodu marki B. wezwał patrol policji.

Oskarżony został przebadany na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. I- wsze badanie z godziny 18:32 wykazało zawartość alkoholu 1, 17 mg/l, II badanie o godzinie 18: 47 wykazało zawartość 1, 08 mg/l, III badanie o godzinie 19:02 wykazało 1, 02 mg/l. Godziny badań wynikały z ustawienia alkomatu, który nie został przestawiony z czasu zimowego na czas letni. Rzeczywiste godziny badań to: I badane g. 19.32, II badanie g. 19:47, III badanie 20:02.

(dowody: protokół użycia urządzenia alcosensor i alcometr k. 6-7, świadectwo wzorcowania k. 8-9, k. 43, k. 54, rejestr badań przeprowadzonych urządzeniami elektronicznymi do badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu k. 44- 47, k. 52- 53 zeznania T. Z. k. 39v, k. 10v, wyjaśnienia podejrzanego R. T. k. 39v., k. 16, zeznania R. S. k. 58)

R. T. jest osobą niekaraną.

(dowód: karta karna k. 23)

Oskarżony R. T. w toku postępowania konsekwentnie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W postępowaniu przygotowawczym złożył szczegółowe wyjaśnienia, w których opisał kolejne wykonywane przez niego w dniu 05 września 2014 r. czynności, ze szczególnym wskazaniem na ilość, rodzaj i godziny spożycia alkoholu. Podał, iż zatrzymał się przed przejściem dla pieszych w pobliżu skrzyżowania ulic (...), gdzie wykonał manewr cofania, gdyż obawiał się przekraczającego przejście dla pieszych pijanego mężczyzny, który miał zataczać się na jego samochód. Nie zauważył stojącego za nim samochodu i uderzył w niego. Podał, że wsiadając do samochodu myślał, że jest trzeźwy. (wyjaśnienia oskarżonego k. 16) Na rozprawie wyjaśnił, iż czuł się dobrze, dlatego też zdecydował się pojechać samochodem. Oskarżony utrzymywał, że samochód jest mu konieczny do bieżącego funkcjonowania. Podał, iż nie jest w stanie podróżować autobusem, gdyż cierpi na zawroty głowy i jest mu nie dobrze. (wyjaśnienia oskarżonego k. 39v)

Sąd zważył co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonego należy uznać za wiarygodne. W sposób szczegółowy i spójny przedstawił poszczególne czynności wykonywane w dniu 5 kwietnia 2014 r. W sposób drobiazgowy podał ilość, rodzaj i godziny spożytego alkoholu, co znalazło potwierdzenie w wynikach badań na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Oskarżony logicznie i konsekwentnie wyjaśnił okoliczności przebiegu kolizji w dniu 5 kwietnia 2014 r. Jego wyjaśnienia w tym zakresie znajdują odzwierciedlenie w uszkodzeniach samochodu marki B., który został zarysowany (k. 10v) Za wiarygodne, wobec braku dowodów przeciwnych należy uznać nawet te wyjaśnienia oskarżonego, w których opisywał on swoje odczucia, po spożyciu alkoholu. Wskazywał, że podjął decyzję o prowadzeniu samochodu, gdyż nie czuł się pijany. Okoliczność ta jest nie do zweryfikowania w toku postępowania, jednak nie ma znaczenia dla wiarygodności oskarżonego, ani tym bardziej odpowiedzialności karnej, albowiem powszechnie wiadomym jest, że alkohol powoduje obniżenie krytycyzmu w zakresie podejmowanych działań, oddziałuje także na zdolność obiektywnej oceny swojego samopoczucia. Niemniej jednak podawana przez oskarżonego ilość spożytego alkoholu w postaci pół litra wódki, pół szklanki wina oraz pół litra piwa wskazuje, że oskarżony na podstawie jedynie prostego porównania ilości wypitego alkoholu z upływem czasu, jaki minął do czasu prowadzenia samochodu, winien zdawać sobie sprawę, że niezależnie

od subiektywnego samopoczucia nie powinien prowadzić żadnego pojazdu mechanicznego. Nadto, podkreślić należy, iż z zeznań funkcjonariusza R. S. wynika, że oskarżony wyglądał na osobę nietrzeźwą w chwili badania. Świadek wskazał, że oskarżony : „Nie był w stanie utrzymać się na nogach.” (k. 58)

W ocenie Sądu, jako w pełni wiarygodne w sprawie ocenić należy dowody z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków funkcjonariuszy policji. (k. 39v., k. 16, k. 58) Policjant T. Z. opisał przebieg zdarzenia w sposób korespondujący z wyjaśnieniami oskarżonego przyznającego się do winy. Policjanci T. Z. i R. S. wyjaśnili ponadto rozbieżności jakie wynikły przy wypełnianiu protokołu. R. S. potwierdził, iż to on wykonywał czynności z oskarżonym w zakresie przeprowadzonych badań. Wskazani świadkowie nie są w żadnym stopniu zainteresowani kierunkiem rozstrzygnięcia, nie mają też żadnych podstaw do tego, aby oskarżonego bezpodstawnie wybielać lub oskarżać.

Nie budzi wątpliwości także czas rzeczywisty przeprowadzonych badań. Jak wynika bowiem z uwag do protokołu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym k. 7 urządzenie nie ma przestawionego czasu z zimowego na letni. Protokół ten został sporządzony i podpisany przez funkcjonariusza T. Z.. Jego treść nie była w toku postępowania kwestionowana przez strony. Nadto, czas przeprowadzenia badań uwzględniony jako czas rzeczywisty, zakładający zmianę czasu z zimowego na letni znajduje odzwierciedlenie w zeznaniach oskarżonego. Wynika także z innych dokumentów zgromadzonych w sprawie, w szczególności z rejestru badań przeprowadzonych urządzeniami elektronicznymi do badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, z którego wynika, że przestępstwo zostało ujawnione około godziny 19.00. Koniecznym jest uznanie, iż oskarżony został przebadany już po godzinie 19.00 a nie przed, jak to wynika z godziny wskazywanej przez urządzenie. Powyższe okoliczności przy uwzględnieniu uwagi poczynionej przez funkcjonariusza na k. 7 pozwalają na przyjęcie, iż czas badania i tym samym stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu nie budzi wątpliwości. W konsekwencji, stan nietrzeźwości kierującego w kontekście badania uznać należy za udowodniony.

Analiza protokołu użycia urządzenia kontrolno- pomiarowego prowadzi do wniosku, że czynność ta została przeprowadzona w sposób prawidłowy, sprawnym urządzeniem i z tych też względów Sad uznał powyższy dowód za w pełni wiarygodny.

W tym stanie rzeczy należało uznać, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu.

Nie nasuwa wątpliwości kwalifikacja prawna czynu jako występku, z art. 178a § 1 kk.

Oskarżony kierował bowiem pojazdem mechanicznym – samochodem osobowym po drodze publicznej, znajdując się w stanie nietrzeźwości opisanym w art. 115 § 16 ust. 1 kk (powyżej 0,25 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu), przez co wypełnił znamiona przestępstwa opisanego w §1 art.178a k.k.

Wymierzając karę oskarżonemu Sąd miał na uwadze całokształt okoliczności zarówno łagodzących jak i obciążających , w szczególności stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu i stopień winy.

Określając wysokość kary Sąd uwzględnił również cele zapobiegawcze i wychowawcze kary w stosunku do sprawcy, a ponadto potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Jako okoliczność obciążającą Sąd uwzględnił przede wszystkim stosunkowo znaczny stopień nietrzeźwości sprawcy oraz bardzo poważny stopień zagrożenia dla bezpieczeństwa w komunikacji jaki stworzył. Podkreślić należy, że oskarżony, podejmując decyzję o kierowaniu pojazdem w stanie nietrzeźwym, naraził na niebezpieczeństwo nie tylko siebie, ale i innych uczestników ruchu.

W tym miejscu podnieść należy, że ów stan nietrzeźwości miał bezpośrednie przełożenia na zagrożenie dla bezpieczeństwa w komunikacji, jakie stworzył oskarżony. Oskarżony kierował samochodem w centrum miasta, w godzinach dużego ruchu. Podkreślić należy, że oskarżony, wykonując manewr cofania stojąc na skrzyżowaniu w godzinach wzmożonego ruchu jak podaje, nie zauważył stojącego za nim samochodu i najechał na niego. Nie spowodował większych uszkodzeń jedynie z tego powodu, że zdarzenie miało miejsce na skrzyżowaniu przy

stosunkowo niewielkiej prędkości. Oskarżony, wykonując manewr cofania, nie zauważył stojącego za nim samochodu marki B. i zarysował wskazany samochód. Tym bardziej, przy wykonywaniu takiego manewru oskarżony winien był zwrócić szczególną uwagę na pojazdy stojące za nim. Skutki zachowania oskarżonego mogły być o wiele poważniejsze, gdyby sytuacja nie dotyczyła dużego pojazdu mechanicznego takiego jak samochód ale np. rowerzysty lub też pieszego. Niewątpliwie na zachowanie oskarżonego wpływ miał stan nietrzeźwości, w jakim się znajdował. Spożywanie alkoholu uniemożliwia bezpieczną jazdę samochodem, pogarsza koordynację ruchów, zmniejsza szybkość reakcji, ogranicza pole widzenia, powoduje błędną ocenę odległości i szybkości, pogorszenie wzroku.

Tego rodzaju postępowanie jako wyjątkowo nieodpowiedzialne i niebezpieczne zasługuje na stanowczą reakcję prawno-karną.

Mając powyższe na względzie a także uprzednią niekaralność oskarżonego, w ocenie Sądu, adekwatną reakcją prawno-karną na popełnione przestępstwo będzie kara grzywny w wysokości 100 stawek dziennych. Przy określaniu wysokości jednej stawki uwzględniono warunki ekonomiczne oskarżonego.

Orzekając obligatoryjny środek karny zakazu prowadzenia pojazdów Sąd zważył , co następuje :

Przy uwzględnieniu stopnia nietrzeźwości sprawcy, pory dnia oraz miejsca, w którym dopuścił się przypisanego mu czynu oraz wspomnianych wyżej okoliczności obciążających uznać należy, że nie zasługuje on na dalsze uczestniczenie w ruchu jako kierowca. Z opisanych wyżej okoliczności popełnionego przestępstwa, w szczególności rodzaju i wagi naruszonych zasad bezpieczeństwa, okoliczności wskazujących na stosunek sprawcy do obowiązujących zasad bezpieczeństwa i jego stopień poczucia odpowiedzialności wynika, że prowadzenie pojazdu przez oskarżonego zagraża bezpieczeństwu w komunikacji. (vide: wyrok SN z dnia 24 kwietnia 1982 r., V KRN 106/82, OSNPG 1982, nr 8, poz. 108)

W kontekście powyższego uznać należy, że zakaz prowadzenia pojazdów orzeczony na okres 3 lat spełni swe cele prewencyjne. Wskazany okres wyeliminowania oskarżonego jako uczestnika ruchu drogowego pozwoli na eliminację wynikających z braku umiejętności właściwej oceny sytuacji drogowej. W ocenie Sądu, orzeczony w takiej wysokości zakaz, działając jako przestroga, skłoni sprawcę, po odzyskaniu uprawnień, do powstrzymania się od naruszania zasad bezpieczeństwa w komunikacji.

Niewątpliwie takie rozstrzygnięcie skomplikuje sytuację życiową oskarżonego, jednak okazana lekkomyślność w ocenie swojej sytuacji powoduje, że interes społeczny (bezpieczeństwo innych uczestników ruchu) musi w tym przypadku przeważać nad indywidualnym oskarżonego. Odnosząc się do podnoszonych przez oskarżonego niedyspozycji zdrowotnych związanych z poruszaniem się autobusem wskazać należy, że choroba lokomocyjna w kontekście podniesionych okoliczności związanych z popełnieniem czynu zabronionego nie może w żaden sposób stanowić okoliczności uzasadniającej odstąpienie od orzeczenia obligatoryjnego środka karnego ani tym bardziej wpływać na zmniejszenie okresu orzeczonego zakazu. W dalszej kolejności podnieść należy, że istnieją stosowne środki umożliwiające łagodzenie przykrych objawów jazdy autobusem, zaś w przypadku dłuższych tras oskarżony może korzystać z innych dostępnych środków transportu zbiorowego np. pociągu, które nie wywołują takich objawów. Co więcej, jeżeli oskarżony jest tak bardzo, jak deklaruje, uzależniony w codziennym funkcjonowaniu od korzystania z samochodu jako środka komunikacji, powinien tym bardziej uważać, aby nie utracić uprawnień do kierowania i bezwzględnie nie wsiadać do samochodu w sytuacji, gdy wcześniej spożywał alkohol.

Na poczet orzeczonego środka karnego zaliczono okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 5 kwietnia 2014 r.

W oparciu o art. 627 kpk Sąd zwolnił oskarżonego od obowiązku zapłaty kosztów sądowych, uznając, że jego sytuacja materialna i możliwości zarobkowe uzasadniają zwolnienie od ich poniesienia.